DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
Wydrukowano 1850 egz.
WYDZ. POW. w NOWOGRÓDKU

Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok IV. Nowogródek, Wtorek 16 grudnia 1930 r. Cena 20 gr. Nr. 299 (1013)

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ

Tragiczna rocznica

Dzień 16 grudnia jest dniem rocznicy zaiste tragicznej. Osiem lat temu, w ten dzień został skrytobójczo zamordowany pierwszy Prezydent Polski odrodzonej, Gabrjel Narutowicz. Posiew nienawiści partyjnej wydał plon, rozpętanie najdzikszych, ciemnych instynktów znalazło swój finał tragiczny w szaleńczej zbrodni Niewiadomskiego. Powalony o ziemię został majestat Rzeczypospolitej. Błotem ulicy, zbryzgany został w dniu konstytucyjnej przysięgi najwyższy Zwierzchnik Państwa, by w kilka dni później zakończyć swą doczesną wędrówkę w salonach Towarzystwa „Zachęty" na uroczystem otwarciu wystawy, gdzie dosięgły go strzały mordercy.

Niewiadowski był tylko bezwolnem narzędziem. Moralnym sprawcą zbrodni był obóz narodowej demokracji. Ten obóz, rzekomo ultrasanjtyczny, katolicki i praworządny, gdzie był wtrącić państwo w otchłań anarchji, nie zawahał się przed podważeniem samych podwalin tak świeżego jeszcze gmachu niepodległości, cynicznie i świadomie zatruwał duszę narodu, byle wymusić realizację swych partyjnych rachub i przez gwałt i zbrodnię, sięgnąć po rządy państwem. Wieczystą hańbą na obywatelskiem sumieniu narodowej demokracji pozostanie nikczemne szczucie jej prasy przeciw państwu i obranemu zgodnie z przepisami Konstytucji Prezydentowi, człowiekowi dużych realnych zasług i kryształowego charakteru. Nic nie zdoła przekreślić i z ludzkiej wymazać pamięci tych przemówień, wygłaszanych z balkonów domów przez generałów w czynnej służbie do ulicznej gawiedzi, plwających na powagę prawa, na majestat państwa. Mobilizowane męty społeczne piętnastoletnich uczniaków, dezorganizowano i terroryzowano wizją nieuniknionego przewrotu państwowy aparat administracyjny i służbę bezpieczeństwa. A ponieważ u steru był podówczas gabinet Nowaka, niezdarny płód sejmowego kompromisu, cień jeno władzy i troski o państwo, po bezkarnych ekscesach ulicznych z 11 grudnia przyszła w pięć dni później zbrodnia Niewiadomskiego.

Sprawiedliwości ludzkiej stało się formalnie zadość. Morderca poniósł zasłużoną karę. Lecz moralni sprawcy zbrodni pozostali bezkarni, choć do zbrodni popełnionej dorzucili wnet drugą. Po krótkim okresie przyczajenia się i płochliwego nasłuchiwania pomruków gniewu, jakie szły od szeroki h warstw społeczeństwa, narodowa demokracja rozpoczyna szerzyć systematycznie kult dokonanej zbrodni.

Społeczeństwo, nie zaprawione jeszcze do myślenia kategorjami państwowemi bez tradycji hierarchji i posłuchu, wydane jest na łup anarchicznej agitacji i rzucone w odmęt pojęć, brutalnie sprzecznych ze wszystkiemi zasadami moralności i dyscypliny społecznej. Ten posiew rozsadzających spoistość społeczeństwa pojęć, ten kult zbrodni poczynił zapewne większe jeszcze szkody moralne w świadomości narodu od samego faktu mordu. A jednak i on przeminął bezkarnie.

Nie zwiędły jeszcze kwiaty, rzucone ręką narodowej demokracji na grób Niewiadomskiego gdy przyszedł do steru rząd chjenopiasta, w którym wpływ endecji był przemożny i decydujący. I pomimo zmieniających się rządów już odtąd wpływ narodowej demokracji na losy państwa był zawsze znaczny. W jej ręku pozostawały niemal bez przerwy w koalicyjnych gabinetach Grabskiego i Skrzyńskiego najważniejsze teki. To też narodowa demokracja w pierwszym rzędzie obciążają te wszystkie klęski rosnącej dezorganizacji i katastrofy finansowej, jakie przywiodły na brzeg przepaści nasze państwo w latach 1923 — 1926. Dopiero przewrót majowy położył kres tym rządom prywaty i partyjnego samolubstwa, rządem wywodzącym swój rodowód z atmosfery zbrodni Niewiadomskiego.

W niesławnych dziejach narodowej demokracji, zamordowanie prezydenta Narutowicza i kult tej zbrodni stanowią z pewnością plamę najbardziej haniebną. Są już szczytem zwyrodnienia moralnego i zaników wszelkiej myśli o państwie. Lecz nie są to fakta odosobnione. Taż sama narodowa demokracja próbuje w styczniu 1919 r. organizować zamach przeciw rządowi i Naczelnikowi Państwa, w lipcu i sierpniu 1920 r. spekuluje na spodziewanej przegranej Polski w wojnie z bolszewikami i gotowa jest drogą zamachu stanu formować swój własny rząd samozwańczy w operacji o frondę poznańską. Tylko zwycięstwo Marszałka nad Wisłą, przekreśliło te rachuby i uwolniło państwo nietylko od najazdu bolszewickiego, ale i od katastrofy wojny domowej.

Moralne oblicze narodowej demokracji rysuje się w świetle tych faktów, aż nadto wyraziście. Należało je przypomnieć w dzień tragicznej rocznicy, w momencie, w którym chylimy głowy ze czcią i szacunkiem przed cieniem Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, dobrze zasłużonego ojczyźnie na kilku posterunkach pracy publicznej. Krew jego niewinnie przelana kładzie się tamą nieprzebytą między obozem pracy państwowej, a światem anarchicznej swawoli, stawającej interes partji ponad państwo i naród, światem fanatycznego zaślepienia, w mrokach którego rodził się zbrodnia.

Marszałek Piłsudski wyjechał na Maderę

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu wczorajszym o godz. 17 m. 40 Marszałek Piłsudski wyjechał na dłuższy urlop wypoczynkowy w towarzystwie dr. Woyczyńskiego. Na dworcu żegnali Marszałka wszyscy członkowie gabinetu z premjerem Sławkiem na czele, oraz ambasador francuski p. Laroche. Celem podróży Marszałka Piłsudskiego jest Madera.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Trzecie z kolei posiedzenie Sejmu, które się odbędzie dzisiaj, przewiduje następujący porządek dzienny:

Sprawozdanie komisji regulaminowej dla nietykalności poselskiej o wniosku nagłym klubu B. B. w sprawie regulaminu obrad, referent poseł Podoski; pierwsze czytanie preliminarza budżetu od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r.; nagłość wniosku o zawieszenie postępowania sądowego i uwolnienie z więzienia posłów: Ciołkosza, Dobrocha, Duboisa, Machnicja, Sawickiego, Smoły i Wiony.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11-ej rano.

Zmiany personalne w Prezydjum Rady Ministrów

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Stanowisko Szefa Biura Prezydjalnego Prezesa Rady Ministrów obejmuje dr. Stanisław Lewicki, inspektor materjalny w ministerstwie spraw wewnętrznych w V tym stopniu służbowym na miejsce p. Rudlitsch Laskowskiego. Szefem Biura Prawnego Prezydjum Rady Ministrów zostaje p. Wincenty Jastrzębski. Szefem Biura Usprawnienia Administracji będzie płk. Gluth Nowowiejski.

Nowy podsekretarz stanu w Min. Pracy i Opieki Społ.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Na wniosek Rady Ministrów p. Prezydent Rzplitej podpisał w dniu 13 b. m. nominacje dyrektora departamentu w min. pracy i opieki społecznej, p. Tadeusza Szubartowicza, na stanowisko podsekretarza stanu w temże ministerstwie, wakujące od chwili objęcia stanowiska ministra przez gen. dr. Hubickiego.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

INSTYTUCJA PRAWNO-PUBLICZNA

założona w 1803 r., działająca na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 maja 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 410) komunikuje, że oprócz przemysłowych ubezpieczeń budowli od ognia, prowadzi następujące działy ubezpieczeń na zasadzie umów dobrowolnych.

1. Ubezpieczenia od ognia ziemiopłodów i inwentarzy, ruchomości, maszyn itp.
2. Ubezpieczenia ziemiopłodów od gradobicia.
3. Ubezpieczenia żywego inwentarza od upadku w drodze umów z lokalnemi kółkami wzajemnych ubezpieczeń żywego inwentarza.

Ubezpieczenia ziemiopłodów i inwentarzy od ognia oraz ziemiopłodów od gradobicia Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zawiera nietylko na zasadzie zwykłych umów jednostkowych, ale posiada, na mocy ustawy, prawo wprowadzenia przymusu ubezpieczeń ziemiopłodów i inwentarzy od ognia na podstawie uchwał Sejmików Powiatowych, zaś ubezpieczeń od gradobicia — na podstawie uchwał Sejmików Wojewódzkich. Szczególną uwagę zwraca Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych na zbiorowe ubezpieczenia od gradobicia, przy których, oprócz dotychczasowych rabatów, stosowana będzie znaczna zniżka składki.

Centrala Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych mieści się w Warszawie, przy ul. Kopernika Nr. 36 38 40. Rozatem posiada on oddziały: w Białymstoku, Brześciu n. Bugiem, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Łucku, Słonimie, Stanisławowie, Tarnopolu, Warszawie i Wilnie.

We wszystkich miastach powiatowych, Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych posiada inspektorów i techników, którzy przyjmują wnioski ubezpieczeniowe.

Jako instytucja prawno-publiczna, mająca na celu nie osiąganie zysków, a dobro najszerszych warstw ludności — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych zapewnia najkorzystniejszą kalkulację kosztów oraz bezwłoczną likwidację szkód. 1407 7

Kondolencja

Z powodu śmierci ś. p. Michniewicza Józefa dziedzica maj. Lebioda składamy całej rodzinie najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Biura Wnioskodawcy w Lidzie.

Wiceminister Starzyński pozostaje na swem stanowisku

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że pogłoski, jakoby obecny wiceminister skarbu, dr. Stefan Starzyński, miał wkrótce przejść na stanowisko wiceprezesa Banku Polskiego — nie odpowiadają prawdzie.

Płk. Koc, po przejściu do ministerstwa skarbu na stanowisko wiceministra, objąć ma inne funkcje, wiceminister Starzyński zaś zatrzymałby swoje funkcje dotychczasowe.

WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ NA ROKOWANIA Z LITWĄ

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Dnia 13 bm. wyjechał do Berlina delegat rządu polskiego do rokowań z Litwą w sprawie uregulowania ruchu granicznego polsko litewskiego, szef gabinetu ministra spraw zagranicznych, p. dyrektor Marjan Suski.

W skład delegacji polskiej wchodzą: rzeczoznawcy, p. Bosiacki z wileńskiej dyrekcji dróg wodnych i p. Piotrowski z wileńskiego urzędu wojewódzkiego, ponadto do delegacji przydzieleni są z ministerstwa spraw zagranicznych pp. Perkowski i Marchwiński.

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE W BERLINIE

BERLIN 15.XII. Rozpoczęły się w Berlinie rokowania polsko litewskie na zasadzie decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 18 września br. Dzisiejsze posiedzenie odbyło się w gmachu poselstwa litewskiego pod przewodnictwem szefa delegacji litewskiej posła w Berlinie Sidikauskasa. Na posiedzeniu tem prezes komisji polskiej dyr. Szumiakowski postawił dwa wnioski pierwszy: uzupełnienie dawnej umowy granicznej między Polską a Litwą, wykluczającą incydenty graniczne oraz projekty umowy o żegludze granicznej między Polską a Litwą. Następne posiedzenie odbędzie się we środę dnia 17 b. m. w poselstwie polskiem.

W dniu imienin Marszałkowej Piłsudskiej. Przedstawiciele weteranów roku 1863 go pp. Hertz, Wolski i Stankiewicz, oraz delegacja dziatwy szkolnej wpisuje swe życzenia w Belwederze.

WIZYTY OFICJALNE MARSZAŁKÓW SEJMU I SENATU

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

W dniu 13 b. m. marszałek Sejmu, dr. K. Świtalski, oraz marszałek Senatu, p. W. Raczkiewicz, składali w towarzystwie swych sekretarzy wizyty kolejno wszystkim członkom Rządu.

Manewry Reichswehry nad granicą polską

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Jak się dowiadujemy, w powiecie Wielko-szczyńskim na Śląsku Opolskim rozpoczęły się manewry oddziałów Reichswehry połączone z ostrem strzelaniem. Jak wiadomo jest to przeciwne odnośnemu paragrafowi Traktatu Wersalskiego, który wyraźnie zabrania urządzenia podobnych manifestacji „pokojowych" nad granicą, któregokolwiekbądź państwa.

Ciężki stan zdrowia Poincarego

PARYŻ 15.XII. W stanie zdrowia Rajmunda Poincarego, nie zaszła w ciągu dnia wczorajszego żadna zmiana. Doktór Bolardin, który wczoraj badał prezesa 45 minut Poincarego, wstrzymał się z wydaniem orzeczenia o stanie zdrowia swego pacjenta.

Nowy rząd poinformowany jest o potrzebach Woj. Nowogródzkiego

Z rozmowy z panem Wojewodą Beczkowiczem

Po kilkudniowym pobycie w Warszawie, w niedzielę ubiegłą powrócił do Nowogródka p. Wojewoda Beczkowicz. Cel i rezultaty pobytu p. Wojewody w Warszawie interesują niewątpliwie szeroki ogół naszego województwa. Skłoniło to nas do zwrócenia się do pana Wojewody z prośbą o poinformowanie w tym względzie redakcji „Życia Nowogródzkiego".

Pan Wojewoda chętnie udzielił nam informacyj, zaznaczając na wstępie, że pobyt jego w Warszawie był konieczny przedewszystkiem z tego względu, że w czasie przeszło dwumiesięcznej nieobytności w Warszawie nazbierało się sporo spraw, dotyczących terenu województwa Nowogródzkiego, które musiał omówić z członkami rządu.

— Przedewszystkiem więc — zakomunikował nam pan Wojewoda — miałem konferencję z panem Ministrem Spraw Wewnętrznych, gen. Sławoj-Składkowskim, oraz z wiceministrami spraw wewnętrznych pp. Stamirowskim i Korsakiem. Chodziło tu o wyjaśnienie szeregu kwestyj bieżących, zarówno natury politycznej jak i społecznej. Z p. wiceministrem Korsakiem specjalnie omówiliśmy sprawy, związane z nadchodzącym okresem układania budżetów komunalnych

— Skorzystałem również ze sposobności, by nowych panów ministrów reform rolnych, prof. Kozłowskiego i robót publicznych gen. Norwid Neugebauera poinformować o najpilniejszych zagadnieniach, dotyczących naszego terenu i przedstawić jego pilne potrzeby. Obaj panowie ministrowie potraktowali moje dezyderaty przychylnie i z życzliwością.

— Zamieć panowie prezesi: Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. dr. Górecki i Państwowego Banku Rolnego, prof. Lutkiewicz okazali zainteresowanie dezyderatami mojemi, dotyczącemi terenu. Wskazałem, mianowicie, na trudności kredytowe, które odczuwają rolnicy i samorządy komunalne. Wprawdzie obaj panowie prezesi podkreślili, że moment obecny nie jest pomyślny dla akcji kredytowej, jednakże możności pod tym względem nie są beznadziejne. W Państwowym Banku Rolnym zapewniono mnie, że wszystko będzie zrobione, żeby nie dopuścić do poderwania bytu warsztatów rolnych, aczkolwiek zobowiązanie, które Bank Rolny musi wypełnić (pożyczka angielska), wywarzają pewne skrępowanie kredytowe.

Oto są w ogólnem ujęciu informacje, jakie łaskawie „Życiu Nowogródzkiemu" udzielił p. Wojewoda Beczkowicz.

Dr. Władysław Dziadosz nowo mianowany dyrektor biura Sejmowego

Dąbal i towarzysze w niełasce

Sowieckie czasopismo „Sierp" umieściło dłuższy artykuł o „oportunizmie narodowym komunistów polskich". Czasopismo to w taki oto sposób rozprawia się z pp. Dąbalem, Jasińskim et consortes:

— Jednym z jaskrawych wyrazów odchylenia prawicowego wśród komunistów polskich, jest oportunizm narodowy, którego przedstawicielami są komuniści Heitman, Dąbal, oraz ich uczniowie Bruno Jasieński i Banduraski. Dąbal, oraz Bruno Jasieński w charakterze redaktorów „Trybuny Radzieckiej" starają się na każdym kroku podkreślić swoją solidarność z linją partji, wykorzystując jednocześnie te organy prasy dla szerzenia poglądów nie współnego z linją partji nie mających. Do takich poglądów opozycyjnych należy pogląd, iż zbudowanie w Z.S.R.R. polskiej kultury proletarackiej w oderwaniu od pnia etnograficznego czyli Polski faszystowskiej, jest niemożliwe. Jako wniosek z tej tezy Dąbala, wynikała orjentacja w kierunku kultury faszystowskiej Polski, a nawet celowe oczyszczanie przez opozycjonistów języka polskiego od słów, które wniosła doń rewolucja proletarjacka, t. zn. oczyszczanie od t. zw. sowietyzmów. Opozycjoniści polscy pielęgnowali patrjotyczny stosunek do powstań polskich nazywając Adama Mickiewicza socjalistą i przemycając dzieła Mickiewicza do literatury proletarjackiej. W końcu „Sierp" zarzuca Dąbalowi i B. Jasieńskiemu rozpowszechnianie dzieł Orzeszkowej, Prusa, Struga i Konopnickiej zaopatrzonych w przedmowy w duchu nacjonalistycznym. Należy więc zwalczać tego rodzaju odchylenia prawicowe na tle narodowościowem wśród komunistów polskich.

Rokowania handlowe czesko-węgierskie

PRAGA 15 XII. Od kilku dni odbywają się w Pradze obrady między przedstawicielami Czechosłowacji i Węgier w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Ze strony czeskiej występuje jako przewodniczący delegacji radca Frydmann, ze strony węgierskiej minister pełnomocny Nikla. Obrady nie dały jednak żadnego rezultatu pozytywnego. Dnia 20 bm. upływa termin dawnej umowy handlowej między obu państwami i w razie niezawarcia nowej umowy między Czechosłowacją a Węgrami zaistnieje stan wojny celnej.

Metropolita Germanos delegat Patryjarchy konstantynopolitańskiego, który w dniu 14 bm. przybył do Warszawy w sprawach cerkwi prawosławnej w Polsce.

Choroby, inwalidztwo, starość bezrobocie

Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce

W roku 1928 opracowany został projekt całkowitej reformy ubezpieczeń społecznych. Obecnie po 2½ latach wraca ta sprawa ponownie na porządek dzienny, zaś dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o Kasach Chorych jest pierwszym krokiem na drodze do jej realizacji.

W chwili obecnej obowiązuje w Polsce aż

dziesięć różnych systemów

ustawowych w zakresie ubezpieczeń społecznych, przyczem w każdej z cztech dzielnic ubezpieczenie te są w inny sposób ze sobą skombinowane. Górnik górnośląski np. podlega aż pięciu instytucjom, z których każda prowadzi go w swej ewidencji, oblicza jego składki, udziela mu świadczeń i kontroluje. Są to: Kasa Chorych, Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa, Kasa Pensyjna Spółki Brackiej, Zakład ubezpieczeń od wypadków i Fundusz Bezrobocia. Oczywiście, iż w tych warunkach zagadnienie

scalenia, a więc zjednoczenia wszystkich ubezpieczeń w jednej instytucji

wysuwa się na plan pierwszy. W tym samym kierunku idzie obecny dekret i poprzedni projekt tworzy się Kasy Ubezpieczeń Społecznych, jako najniższe jednostki organizacyjne, Zakłady Ubezpieczeń, obejmujące kilka lub kilkanaście kas oraz Izbę Ubezpieczeń, jako najwyższą instancję w tej dziedzinie.

Scalaniu natomiast nie podlegają dwa ubezpieczenia: emerytalne dla pracowników umysłowych i na wypadek bezrobocia dla wszystkich pracowników. Wyłącznie tych dwóch instytucyj z ogólnej Izby Ubezpieczeń umotywowane jest tem, iż 1) zachodzi zbyt duża różnica pomiędzy emeryturą pracownika umysłowego, przyznaną mu w poprzedniej ustawie, a emeryturą, wprowadzoną obecnie dla pracowników fizycznych (ta ostatnia waha się w granicach od 70 do 130 zł. miesięcznie), 2) ubezpieczenie na wypadek bezrobocia ma odmienny charakter, ryzyko ubezpieczeniowe nie pozostaje tu w związku ze stanem organizmu ubezpieczonego (choroba, wypadek, inwalidztwo), ale z biegiem konjunktury gospodarczej i wymaga odrębnego traktowania.

Dzisiaj zmiana, która ma nastąpić, jest rozszerzeniem ubezpieczeń również

I na wszystkich pracowników rolnych

dotąd wieś z niewielkiemi wyjątkami (Wielkopolska) ubezpieczeniom nie podlegała, na służbę domową, która podlegała ubezpieczeniu tylko na wypadek choroby, na pracowników przedsiębiorstw nie obliczonych na zysk i nie posiadających motorów. Ogólna liczba ubezpieczonych dojdzie zapewne do jakich 3 i pół miljona osób, co przy 12 proc. składce i przy przeciętnym zarobku, wynoszącym dla miasta 7 zł. a dla wsi 8 i zł. dziennie, da roczne Izbie Ubezpieczeń około

900 miljonów złotych, tytułem składek,

a więc prawie dwa razy tyle co obecnie. W stosunku zatem do tego, co jest obecnie, składka w zreformowanem ubezpieczeniu będzie obciążoną dla przemysłu (świadczenia będą rozszerzane), natomiast w rolnictwie ciężar składek, ponoszonych na rzecz ubezpieczeń będzie zwiększony.

Świadczenia według nowej ustawy mają być rozszerzone. Obecnie leczyć się może ubezpieczony 39 albo 52 tygodnie, po reformie zaś lecznictwo będzie czasowo nieograniczone. Jedynie za lekarstwo, obecnie bezpłatne, zwracać się będzie 10 proc. ich rzeczywistej wartości, co dla jednego roku np. 1929 dałoby oszczędność 1,8 miljona złotych. Renta wypadkowa ma być przy 100 proc. niezdolności do pracy podniesiona z 66 2/3 proc. do 80 proc. płacy podstawowej. Robotnicy uzyskują ubezpieczenie na starość w postaci renty inwalidzkiej, która ma się składać z części stałej, wynoszącej dla wszystkich jednakową sumę (około 20 zł. miesięcznie) i z kwoty zmiennej, zależnej od indywidualnych warunków ubezpieczonego, dochodząc po 30 latach ubezpieczenia do maksimum, wynoszącego 45 proc. płacy.

Wreszcie reforma wprowadza nowy typ ryzyka, mianowicie

ryzyka choroby zawodowej

zatrucie ołowiem, rtęcią, zakażenie węglikiem. Nabywienie się zatem takiej choroby w toku pracy uznane jest jako nieszczęśliwy wypadek i daje prawo do renty z tego tytułu.

J.B.

POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU KONSULATU POLSKIEGO W DYNABURGU

DYNABURG 15.XII W dniu wczorajszym odbyło się w Dynaburgu poświęcenie gmachu konsulatu polskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. Wyszul w towarzystwie posła polskiego w Rydze Arciszewskiego, oraz szefa wydziału konsularnego min. spraw zagranicznych Staniewicza. Po uroczystym akcie poświęcenia odbyło się przyjęcie urządzone przez konsulat polskiego w Dynaburgu Babińskiego, na którem byli obecni członkowie frekcji polskiej w parlamencie łotewskim, oraz przedstawiciele polonji Dynaburskiej i przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych łotewskich.

KATASTROFA JACHTU „EUREKA"

MIAMI BERACH, 15. 12. W czasie katastrofy jachtu „Eureka" zginęła prawie cała załoga oraz kilkadziesiąt osób, którzy przebywali w czasie katastrofy jako pasażerowie na jachcie.

W czasie pierwszego wybuchu część załogi i pasażerów rzuciła się do wody jednak z powodu wzburzonego morza ponieśli śmierć.

Po drugim wybuchu reszta pasażerów i załogi zginęła.. Zaledwie siedem osób zdołano uratować.

Na ratunek przybył znajdujący się w porcie Miami okręt pasażerski, który pierwszy usłyszał alarmujące znaki „SOS."

Dalsza akcja przeciwangielska w Indjach

BOMBAJ, 15. 12. W Indjach zaznacza się w dalszym ciągu bardzo silny antagonizm między członkami z jednej i rządem brytyjskim z drugiej strony.

Niedawno temu kongres uchwalił bojkot przędzalni, które sprowadzają towar i surowiec z zagranicy.

REWOLUCJA W HISZPANJI

OPORTO, 15. 12. Bunt wojskowy w Hiszpanji powoli zaczyna wygasać. Między innemi w dniu wczorajszym nad Madrytem ukazało się kilka samolotów, należących do zbuntowanej eskadry samolotów z lotniska „Czterech wiatrów" pod Madrytem.

Samoloty zaczęły rozrzucać ulotki, wzywające ludność i wojsko do podjęcia walki z rządem. Grożono przytem że w ciągu 30 minut zbombardują koszary oddziałów wojskowych, które dotychczas nie przyłączyły się do buntu. Około godz. 12 m. 15 na lotnisku „Czterech wiatrów" przybyło kilkuset żołnierzy z oficerami, którzy przyłączyli się do buntu. Rozbroili oni straż i oficerów wiernych rządowi i zdobyli magazyn amunicji, znajdujący się obok lotniska. Lotnisko jednak w ciągu 30 minut zostało przez wojska wierne rządowi zdobyte przy zastosowaniu ognia karabinów maszynowych i artylerji. Major Franco wraz z trzema lotnikami, którzy opowiedzieli się za rewolucją zdołał umknąć na czterech aparatach w niewiadomym kierunku. Naogół daje się zauważyć uspokojenie. Na dzień dzisiejszy proklamowano w Barcelonie, Kadyksie, Bilbao i Sewilli strajk generalny.

Wyjazd min. Curtiusa do Prus Wschodnich

BERLIN 15.XII Wczoraj po południu, minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtius wyjechał do prowincji wschodnich w towarzystwie dr. Krautmanna z min. spraw zagranicznych dyr. dr. Wachsmanna oraz dyr. dep. w min. spraw zagranicznych dr. Reinecke. Minister Curtius w ciągu swego pobytu w prowincjach wschodnich, przeprowadzi cały szereg konferencyj, odnośnie do zagadnień politycznych i gospodarczych z przedstawicielami sfer rządowych i szerokich mas społeczeństwa.

Nowy statut organizacyjny Prezydjum Rady Ministrów

Na posiedzeniu Rady ministrów w dniu 12 bm. uchwalony został statut organizacyjny Prezydjum Rady min.

Według statutu urząd prezydjum Rady ministrów składa się z biura prezydjalnego prezesa Rady ministrów, biura prawnego, biura ekonomicznego i biura usprawnienia administracji.

Biuro prezydjalne prezesa Rady ministrów przygotowuje i opracowuje materjały polityczne dla prezesa Rady ministrów i załatwia sprawy o charakterze politycznym; załatwia: sprawy interpelacyj, rezolucyj, oraz uchwał sejmowych i senackich; sprawy związane z ustaleniem przez prezesa Rady ministrów porządków dziennych posiedzeń Rady ministrów; sprawy etykiety i posłuchań, sprawy prasowe i wykonywa nadzór polityczny nad działalnością polskiej agencji, i wydawnictwami państwowemi.

Należą doń także sprawy budżetowe, rachunkowe i kasowe prezydjum Rady ministrów, budżet sprawy budżetowe, kontrola i nadzór nad gospodarką urzędów i zakładów podległych prezesowi Rady min., oraz sprawy gospodarcze prezydjum Rady min., nadto wszystkie sprawy nieorzekazane innym biurom.

Biuro prezydjalne obejmuje pozatem sekretarjat prezesa Rady ministrów, kancelarję i bibljotekę.

Stanowisko szefa biura prezydjalnego prezesa Rady ministrów obejmuje dr. Stanisław Lawicki, inspektor ministerjalny w min. spraw wewn. w V stopniu służbowym. Szefem biura prawnego prezydjum Rady ministrów pozostaje nadal dr. Piętak; szefem biura ekonomicznego — p. Wincenty Jastrzębski; szefem biura usprawnienia administracji — płk. Gluth Nowowiejski.

Były prezydent Litwy o sytuacji

Lietuvos Žinios zamieszcza wywiad, udzielony przez b. prezydenta Grinjusa, o ekonomicznej sytuacji Litwy.

Dr. Grinius podkreślił, że sytuacja w kraju staje się krytyczną, a to z powodu nadzwyczajnego spadku cen na produkty rolne, najbardziej zaś z powodu utrudnienia eksportu tych produktów zagranicę. W dalszym ciągu Grinius poddał krytyce politykę rządu litewskiego, który — przez tworzenie rozmaitych monopoli — oddał im na pastwę odbiorców litewskich. Pozatem Grinius stwierdził niedopatrzenie rządu litewskiego dające się zauważyć w dziedzinie budowy dróg i mostów, naskutek czego pomimo wydawanych dużych sum na te cele, drogi litewskie — po dawnemu — są nie do przebycia. W końcu Grinius zaznaczył, że takie same niedopatrzenie rządu można zauważyć i w dziedzinie kooperacji. Rząd Tubelisa wydaje ogromne sumy na kooperatywy swego stronnictwa, które pomimo to nietylko nie wykazują żadnej tendencji do rozwoju, a wręcz przeciwnie chylą się ku upadkowi. Na pogorszenie się ekonomicznej sytuacji Litwy wpłynęło — zdaniem Grinjusa — obecne nienormalne położenie polityczne wewnątrz kraju.

Język polski zagranicą

Zagranicą coraz bardziej interesuje się Polska, jej życiem, kulturą i sztuką, a ponadto możliwościami wzajemnych stosunków handlowych. W tym kierunku dużą rolę odgrywać może uprzystępnienie cudzoziemcom poznania języka polskiego. Wielkim krokiem naprzód w tej dziedzinie i ułatwieniem będzie niewątpliwie inicjatywa „Linguaphone Institute", który przygotowuje płyty gramofonowe do nauki języka polskiego.

Kurs języka polskiego opracował prof. uniwersytetu warszawskiego Tytus Benni. Zdjęcia głosowe poszczególnych lekcyj odbyły się już w Londynie, gdzie „namawiali" je na płyty: docent uniwersytetu warszawskiego K. Górski, speaker rozgłośni warszawskiej, p. Tadeusz Bocheński, oraz p. Kazimiera Rychterówna, znakomita recytatorka i lektorka uniwersytetu warszawskiego.

Odnośne podręczniki są już w druku, tak, że z rokiem przyszłym kurs języka polskiego pojawi się we wszystkich placówkach „Linguaphone Institute" na całym świecie.

Przypuszczalnie wiele z tych instytucyj zagranicznych zorganizuje dla swoich uczniów bezpłatne wycieczki do Polski, idąc za przykładem polskiego „Linguaphone Institute", który zorganizuje w lecie przyszłego roku własnym kosztem podobne wycieczki do kilku krajów Europy.

Co słychać nowego?

16 Wtorek — Dziś: Walerjana. Jutro: Euzebjusza

Biuletyn stacji meteorologicznej w Nowogródku z dnia 14.XII-30 r.

Godz. 6.17. — Ciśnienie powietrza 767, kierunek wiatru wschodni szybkość 6 m. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —9,8°

Godzina 12.17. Ciśnienie powietrza 765 kierunek wiatru wschodni szybkość 7 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —8,5°.

Godzina 20.17. Ciśnienie powietrza 765, kierunek wiatru wschodn. szybkość, 7 metr. na sek. Niebo w 10 zachmurzone. Temperatura powietrza —9,3°

Powrót p. Wojewody Beczkowicza

Po parodniowym pobycie w sprawach służbowych w Warszawie, powrócił i objął urzędowanie pan wojewoda Beczkowicz.

Życie społeczno-oświatowe Swojatycz

W dniu 11 grudnia br. odbyło się w tut. kancelarji szkolnej organizacyjne zebranie „Sekcji pracy społeczno - oświatowej" pod przewodnictwem p. Kowalkiewicza Władysława kierownika szkoły i znanego pracownika społecznego.

Na zebranie to przybyło przeszło 20 osób.

Dokonano między innemi wyboru prezydjum sekcji — ustalono program pracy oraz zasób pomocy w pracy świetlicowej — stwarzając wspólną świetlicę międzyorganizacyjną — (czasopisma, bibljoteka, radio, odczyty, teatr i chór). Ustalono również temata i program choinki międzyorganizacyjnej. Zainteresowanie u zebranych było wielkie, gdyż dyskusja tego zebrania trwała dość długo bo od godziny 4 po południu do godziny 6.30. Zebrani w zapale do pracy wspólnej oraz podniosłym nastroju i nadziei dodatnich rezultatów tak ujętej pracy — zebranie opuszczali.

Organizacja rezerwistów i b. wojskowych pow. nowogródzkiego

Dnia 11 bm. w Nowogródku w sali Teatru Miejskiego odbył się zjazd rezerwistów i b. wojskowych z terenu pow. nowogródzkiego.

Obszerną salę Teatru Miejskiego wypełnili po brzegi delegaci z gmin, którzy po zapoznaniu się ze statutem stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych postanowili zawiązać koło powiatowe w Nowogródku. Do zarządu zostali wybrani: Drewnikowski Juljan — prezes, Niedenthal Marjan 1-szy wiceprezes, Majcher Ludwik II-gi wiceprezes, Łucki Michał — sekretarz, Pacholski Hieronim — skarbnik, Romanowski Wacław — kolegowy, oraz członkowie zarządu Moliński Tadeusz, Dulęba Antoni, Rudowicz Stanisław. Jako zastępcy zostali wybrani: Suchorzewski Tadeusz, Zolęga Kucharski Mieczysław, Kubas Stanisław, Wójcik Tadeusz i Łaszkiewicz Cyprjan. Do komisji rewizyjnej weszli: Tomaszek Józef — przewodniczący, oraz członkowie: Wojno Piotr, Kulcza Antoni, Lubieniecki Adam i Bortkiewicz Józef.

Nowopowstały związek przyjmuje zgłoszenia na członków u sekretarza zarządu p. Łuckiego referenta w Starostwie Nowogródzkiem.

Fakt powstania nowej organizacji, skupiającej wszystkich rezerwistów i b. wojskowych, wszystki h tych którzy w latach wojny przelewali swoją krew na polu walk, jest stwierdzeniem, że każda organizacja skupiająca tych ludzi ma przed sobą zadania bardzo istotne i naprawdę prowadzące do uzdrowienia społeczeństwa miejscowego, gdyż każdy żołnierz polski szczególnie z lat wojny bolszewickiej stanowi bardzo poważny element w rozwoju ideologji państwowej na ziemiach wschodnich.

Za obrabowanie żebraka

P. prokurator Sądu Okręgowego w Nowogródku złożył do Sądu Okręgowego akt oskarżenia na mieszkańca wsi Wielkie-Łuki gminy Jastrzębskiej, powiatu baranowickiego — Konstantego Drozda który widząc że ociemniały żebrak Konstanty Graniczny ma trochę uciułanego grosza w dniu 27 lipca 1930 roku wyszedł o zmierzchu na drogę około wsi Hajkowców, twarz swoją schował w chustkę i spotkawszy ociemniałego Granicznego zegroził zabiciem ociemniałego i jego prowodnika 15 letniego Jana Sawańczuka. Następnie zrabował portmonetkę i 100 zł. tych.

Drozda do rozprawy osadzono w więzieniu.

Z MIEJSKIEGO EKRANU

Poganin

Wytwórnia Metro Goldwyn Meer w ostatnich latach rzuciła na ekran dwa z najlepszych swych dzieł kinematografji: filmy „Białe cienie" i „Poganin".

Ten ostatni film pół dźwiękowiec, akcja którego toczy się na wyspach mórz południowych obfituje w ciekawe momenty życia tybulców. Są to dzieje dzikuski, wziętej na wychowanie przez europejczyka, który wyższością swych zaborczych instyktów zysku i podłości góruje nad naiwnym poganinem — tybulcem. Miłością i prostotą natury zdobywa on serce dziewczyny.

Dobra gra mimika artysty filmowego Romana Novvaro zyskuje sobie podziw i zachwyt widzu u pięknej kiedy śledzi z wielkiem zaciekawieniem toczącą się akcję.

A teraz co do dźwięków, to jednak są one jeszcze w powijakach. Czterokrotne powracanie do tego samego miejsca, co się zderzyło podczas wyświetlania filmu w dniu 14. 12. 30 r. które przypuszczam że ponosi dana firma dźwiękowa — pokrywa jednak tą usterkę piękność krajobrazu i akcji na tle przyrody.

Widz zaś z zadowoleniem opuszcza salę kina Miejskiego.

DZIŚ w RADJO — Godz. 20.15 JAN KIEPURA

Lida

Piękna myśl, a ziści się czynem

Gmina bielicka zaczyna zajmować poczytne miejsce, nietylko w powiecie lidzkim, lecz śmiało mogę powiedzieć, w całem województwie nowogródzkiem, pod każdym względem. Na terenie gminy, a szczególnie w samej Bielicy, ruch organizacyjny społecznych placówek rozwija się, aż się oczy śmieją radością.

Widzimy tu różne piękne organizacje: Związki Strzeleckie, Koła Młodzieży, Koła Rolnicze, zespoły muzyczne, straże ogniowe, spółdzielnie spożywców, Kawy Stefczyka, mleczarnie, chóry i t. d. i t. d. I do tego dodam, że organizacje te są już sta e mocne. Kierownictwo tych organizacyj, przeważnie leży w rękach ludzi mądrych o silnej woli, którzy nie zważają na małe jakieśkolwiek bolączki, pracują usilnie w dalszym ciągu, przynoszą swą pracą korzyści społeczeństwu. Zwykle tacy ludzie nie starają się o sobie dużo mówić, nawet nie życzą sobie by wogóle o nich, ktokolwiek wspominał, wychwalał.

Mało przeto o nich się słyszy. Jenak my ich tem krzywdzimy. Powinniśmy się szczycić takiemi siłami, powinniśmy dbać o ich sławę, tak, jak dbają oni o sławę i korzyści społeczeństwa, części którego przewodnicza.

Mając to na uwadze, jeden z ludzi dobrze myślących, p. Bolesław Konopielko, obecny zastępca wójta, chcąc, że tak powiem więcej uprzystępnić ogółowi w korzystaniu wymianą myśli, oświadczył mi, że na najbliższem posiedzeniu Rady gminnej, (które się odbędzie prawdopodobnie 29 bm.) złoży wniosek o utworzeniu przy Urzędzie gminnym, stałej skrzynki redakcyjnej „Życia Nowogródzkiego".

Świetna myśl p. Konopielki naturalnie znajdzie zrozumienie u pp. Radnych, czego jestem pewny, znając zapatrywanie obecnych ojców tej gminy.

Znak to dobry, a oznacza to, że gminę bielicką zamieszkują ludzie dbający o wszystkiem.

A. B.

Tydzień Samowystarczalności Gospodarczej Państwa w Lidzie

Staraniem powiatowego Komitetu Obchodu Tygodnia Oszczędności i Obrony Interesów Gospodarczych Państwa, urządzony został na terenie m. Lidy i powiatu lidzkiego „Tydzień Oszczędności", który trwać będzie od 14 do 20 grudnia, a który będzie miał na celu pobudzić wszystkich obywateli do oszczędzania i popierania przemysłu krajowego. W Lidzie i powiecie odbędzie się w tym okresie szereg odczytów i pogadanek z udziałem duchowieństwa, nauczycielstwa, organizacyj społecznych i zawodowych oraz przedstawicieli administracji państwowej i samorządów.

Dnia 14 grudnia w kościele parafjalnym w Lidzie o godz. 11 ej odprawione zostało nabożeństwo, w czasie którego okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kanonik Bojerunier. Po nabożeństwie o godz. 12 min. 30 w sali kino-teatru „Nirwana", odbyła się uroczysta akademja przy licznym udziale miejscowego społeczeństwa. Słowo wstępne wygłosił p. starosta Bogatkowski, poczem dłuższy referat na temat oszczędzania i popierania przemysłu krajowego wygłosił prof. Kozłowski. Cierpiłowski Wacław uczeń gimnazjum Państwowego w Lidzie zadeklamował piękny wiersz o oszczędności za co nagrodzony został burzą oklasków. W czasie przerw orkiestra 77 p. p. odegrała kilka utworów muzycznych. Prócz akademji w kinie „Nirwana" urządzono również akademje we wszystkich szkołach dla młodzieży szkolnej. Przez cały okres „Tygodnia Oszczędności" na wystawach sklepowych będą wystawiane tylko wyroby krajowe, które w niczem nie ustępują wyrobom zagranicznym.

Straszna śmierć pod kołami pociągu

Dnia 13 grudnia w czasie odejścia pociągu osobowego ze stacji kolejowej Gawje w stronę Lidy przez nieostrożność dostał się pod koła parowozu robotnik leśny Tomasz Strońko, pochodzący z Wielkiej Wsi, gminy przereckiej, pow. święciańskiego. Koła parowozu obcięły mu szczęśliwemu głowę, prawą rękę i nogę. Zwłoki po dokonaniu oględzin lekarskich zostały usunięte i zabezpieczone na stacji kolejowej Gawje

Trup wisielca w lesie pod Lidą

Dnia 13 grudnia przy szosie Lida-Nowogródek na 5 kilometrze za Lidą odnaleziono trupa wisielca. Bliżej przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż jest to trup 40-letniego Juljana Ropelewskiego, pochodzącego z gminy sochocińskiej, pow. płońskiego. Ropelewski przybył w te strony w poszukiwaniu za pracą i ciężkie warunki życiowe pchnęły go do popełnienia samobójstwa.

Zagubioną kartę rzemieślniczą, wydaną przez Starostwo Powiatowe w Stołpcach na imię Sory Lei Kraitman, krawczowej w Stołpcach — unieważnia się. 1008-3

Kobieta współczesna nie poddaje się już cierpieniu bólowi głowy. Gdy ten ból, nieunikniony przy dzisiejszym tempie życia, zaczyna jej dokuczać, zażywa szybko 1—2 oryginalnych tabletek Aspiriny, które sprawiają jej ulgę.
Istnieje tylko jedna ASPIRINA BAYER
Każde opakowanie i każda tabletka opatrzone Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego w Szkole Rolniczej w Berdówce

W dniu 13 grudnia odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w Sejmikowej Szkole Rolniczej w Berdówce.

Na uroczystość przybył z Lidy p. starosta Bogatkowski w towarzystwie prezesa Oddz. Powiatowego Z. P. N. S. P. p. Orkusza. Zaraz z rana uczniowie Szkoły Rolniczej udali się do pobliskiej wioski Kirjanowce, gdzie w miejscowej kaplicze proboszcz z Gawji ks. Koziell odprawił uroczyste nabożeństwo. Po powrocie do Szkoły Rolniczej, uczniowie zebrali się w obszernej sali, gdzie p. starosta Bogatkowski przemówił do nich w gorących słowach, udzielając im jednocześnie drogocennych wskazówek do dalszej pracy, jaką mają prowadzić z korzyścią dla całego szeregu ludności, pracującej na roli.

Z kolei przemówił dyrektor Szkoły Rolniczej p. Inż. Pelz, przypominając jeszcze raz swym wychowankom ich obowiązki i zadania do spełnienia których zostali powołani. Szkoła bowiem dołożyła wszelkich starań, by tylko dać odpowiednie przygotowanie jej wychowankom, którzy zdobyte wiadomości naukę mogli rozsiewać wśród tej warstwy ludności, które ich nie miała możności zdobycia w szkołach ludowych. Następnie przemówił p. Orkusz z ramienia Z. P. N. S. P., a w końcu nastąpiły przemówienia wychowanków Szkoły Rolniczej: Thuma Witolda, Myszki Eljasza i Cywińskiego Wincentego. Uczniowie w przemówieniach swych zobrazowali krótką treść nabytych wiadomości w czasie swojego pobytu w Szkole Rolniczej, podkreślając jednocześnie, jak wielkiem dobrodziejstwem jest dla nich Szkoła Rolnicza, która prócz wiadomości czysto fachowych dbała nietylko o podniesienie oświaty swych wychowanków, lecz dała im również zbawienne rady i wskazówki do prowadzenia życia społecznego, w którem to życiu z łatwością będą mogli służyć dobrą radą i pomocą swej braci pracującej na roli. W imieniu wszystkich wychowanków składają z wdzięcznością podziękowania p. staroście Bogatkowskiemu, p. dyrektorowi Pelzowi i całemu personelowi nauczycielskiemu, a przedewszystkiem Ministerstwu Rolnictwa, za starania i pracę położoną nad utrzymaniem tak pożytecznej i niezbędnej zwłaszcza na ziemiach wschodnich placówki rolniczo-oświatowej. Następnie p. starosta Bogatkowski każdemu z uczniów wręczył świadectwa z 1) ukończenia Szkoły Rolniczej, 2) kursów pożarniczych, i 3) przysposobienia wojskowego. Po wspólnej fotografji na tle murów Szkoły Rolniczej, absolwenci szkoły wraz z wychowancami udali się na wspólny obiad.

Następny kurs w Szkole Rolniczej w Berdówce rozpocznie się 15 stycznia 1931 roku.

Stołpce

Akcja gwiazdkowa w powiecie stołpeckim

W dniu 12 bm. w sali przyjęć Starostwa Powiatowego odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Kulwiecia zebranie organizacyjne Komitetu Gwiazdkowego, w którem wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych, nauczycielstwo, wojskowości i samorządu w liczbie około 30 osób.

Po dłuższej dyskusji postanowiono zorganizować Powiatowy Komitet Gwiazdkowy, oraz Komitet Miejski.

Do Komitetu Powiatowego powołano: jako przewodniczącego p. starostę powiatowego A. Kulwiecia, insp. szkolnego F. Lasowskiego, kpt. Witkowskiego, insp. sam. gminnego M. Dużińskiego i kta powiat. Zw. Strzeleckiego W. Drozdowskiego.

Do Komitetu Miejskiego — jako przewodniczącego p. starostę pow. A. Kulwiecia, oraz jako kierowników sekcyj: administracyjnej — burm. K. Stanisiewskiego, zbiórkowej — P. I. Kulwiecłowa, rozrywkowej — Stefana Jankowskiego i dekoracyjnej — P. Ratkiewiczową, przyczem wszyscy obecni zgłosili swe przystąpienie do poszczególnych sekcyj.

Następie aby zasilić kasę Komitetu, przyjęto wniosek p. I. Kulwiecłowej, propagowanie wśród afer zamożniejszych i inteligencji liby zamiast dorocznych życzeń świątecznych i noworocznych składano w miarę możności datki i fanty na rzecz urządzenia choinki dla biednej dziatwy.

W programie Komitetu Miejskiego uwzględniono urządzenie dwu choinek: jednej ogólnej i drugiej specjalnie dla biednej dziatwy, połączonej z podarunkami.

Komitet Powiatowy przeprowadzi podobną akcję na terenie całego powiatu.

Z działalności uniwersytetu powszechnego w Stołpcach

Po wznowieniu działalności uniwersytetu powszechnego w Stołpcach, okazało się, że w stosunku do lat ubiegłych frekwencja słuchaczy wzrosła. Na pierwszych wykładach ogólnokształcących było obecnych 51 słuchaczy, zaś na kursach kroju i szycia 23 osoby. Obok uniwersytetu, t. j. wykładów ogólnokształcących, zorganizowano również naukę czytelnię publiczną.

Wykładają: p. p. Jastrzębska, Łukasiewicz, dr. Kopański, prof. Werakso, dr Nowak, dr. Grynberg, inż. Kraszewski, Ratkiewicz, P. Bartoszewicz, Szewczyk, prof. Synyzis, insp. Dudziński i inni.

Kursy kroju i szycia prowadzi bezinteresownie pani Bildziukiewiczowa.

Wiadomości bieżące

Powszechny spis dzieci

Ministerstwo W. R. i O. w porozumieniu z Głównym Urzędem Statystycznym zarządziło w bieżącym roku szkolnym obszerne dochodzenia statystyczne we wszystkich szkołach, począwszy od ochronek aż do szkół wyższych.

Prócz statystyki szkolnej przeprowadzony zostanie na wiosnę roku 1931-go powszechny spis dzieci.

Zebrane materjały zostaną szczegółowo opracowane przez ministerstwo, oraz przez Główny Urząd Statystyczny i będą opublikowane w szeregu wydawnictw ministerstwa W. R. i O.P. Materjały te posłużą do planowanego zaprojektowania pracy organizacyjnej w szkolnictwie na szereg lat najbliższych.

Absolwenci pięcioletnich seminarjów nauczycielskich — rzeczywistymi słuchaczami Wolnej Wszechnicy Polskiej

Według dotychczasowego statutu Wolnej Wszechnicy Polskiej, absolwenci seminarjów nauczycielskich przyjmowani byli na studja w charakterze słuchaczów rzeczywistych jedynie pod warunkiem wykazania się dwuletnią praktyką nauczycielską. Obecnie warunek ten został cofnięty i absolwenci pięcioletnich seminarjów nauczycielskich przyjmowani będą bez ograniczeń na wszystkie wydziały Wolnej Wszechnicy Polskiej, jako słuchacze rzeczywiści.

Emigracja kobiet do Francji

Dowiadujemy się, że wobec utworzenia instytucyj opiekuńczych dla kobiet w Departamencie Marne i Cote d'Or, polskie władze emigracyjne zgodziły się na wyjazd polskich robotnic rolnych do tych departamentów.

Wiadomości gospodarcze

Giełda pieniężna

Na ostatniem zebraniu giełdy walutowo dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było bardzo małe przy tendencji dość słabej. Z braku zapotrzebowania dolarem gotówkowym nie obracano. Wypłata telegraficzna na New Jork nie była notowana. Notowano dewizy: Bruksela — 124.66, Amsterdam—359.33, Kopenhaga 238,66, Londyn—43.33, New York 8 914, Paryż—35.06 Praga — 26 46 50 Sztokholm—239.45. Zurich 173 11, Wiedeń—125 57, Mediolan 46 73, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin notowano po kursie 212 79. W obrotach pozagiełdowych dolarem gotówkowym obracano po kursie 8 89.50, rubel złoty—4 69.50, rubel srebrny—1.88, bilon — 0.91, czerwoniec—4.35.

AKCJE

Na rynku akcyjnym poprawiły się kursy akcyj Banku Polskiego, któremi dokonano większych tranzakcyj i Starachowic. Z braku zaofiarowanych obroty były małe. Notowano: Bank Polski—154,76—155 75—155.50, Bank Handlowy—108, Bank Zachodni—70, Częstocice—32, Węgiel—36.50, Norblin—42, Starachowice—13,75.

PAPIERY PROCENTOWE

W grupie papierów państwowych mocniejsza była pożyczka inwestycyjna, dla pozostałych tendencja słabsza. Notowano: 4 proc. poż. inwestycyjna zwykła—99,50, 5 proc. poż. dolarowa—55 75, 3 proc. poż. budowlana—50, 5 proc. poż. kolejowa—48,75—49,50, 6 proc. poż. dolarowa—68. Kursy listów zastawnych i obligacyj banków państwowych—bez zmiany. W dziale prywatnych papierów tokacyjnych obroty były małe przy tendencji słabej. Notowano: 4 proc. listy Ziemskie—52,75, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy—54—53,75. 8 proc. L. Z. m. Warszawy—72—72 i pół, Częstochowy—63 i pół. Drobne akcje notowane tranzakcyjnie: 4 proc. poż. inwestycyjna seriowa—102 i pół, 5 proc. poż. konwersyjna—50,75 7 proc. poż. stabilizacyjna—81 i pół, 10 proc. poż. kolejowa— 04 i pół, 5 proc. m. Warszawy—56 i pół.

T-wa kredytowe ziemskie w Polsce

Na terenie Rzeczypospolitej Polskiej znajduje się trzy towarzystwa kredytowe ziemskie, a mianowicie: Tow. Kredytowe Ziemskie w Warszawie, Poznańskie Ziemstwo Kredytowe i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie. Zadaniem tych instytucyj jest udzielanie kredytów długoterminowych dla rolnictwa drogą emisji listów zastawnych.

Wymienione towarzystwa kredytowe są towarzystwami spółdzielczemi bez kapitału zakładowego i odgrywają ważną rolę w systemie rolniczym Polski. Przed wojną dostarczały one około 58 i pół. proc. długoterminowych kredytów rolniczych. Obligacje tych towarzystw znajdowały zawsze chętnych nabywców zarówno w kraju jak i zagranicą.

Poza wyżej wymienionemi towarzystwami kredytowemi na terenie kresów wschodnich istnieje Wileński Bank Ziemski. Obligacje emitowane przez bank posiadają ten sam charakter co obligacje towarzystw kredytowych ziemskich z tą różnicą, że kapitał banku stanowi dla nich drugie zabezpieczenie.

Prace szacunkowe w Banku Rolnym

Prace szacunkowe w Państwowym Banku Rolnym wykonywane są dla wydziałów: agrarnego, kredytu długoterminowego, meljoracyjnego i likwidacyjnego. Wzorem lat ubiegłych w roku bieżącym zatrudnieni byli obok taksatorów stałych, taksatorzy przysięgli. Wprowadzenie taksatorów przysięgłych ma na celu obniżenie kosztów szacunków zjazdowych. Brak kandydatów z przygotowaniem zawodowem uniemożliwia rozwinięcie akcji szacunkowej na większą skalę.

W sprawie premjowania eksportu rolniczego

Prezydjum Związku Organizacyj Rolniczych Rzeczypospolitej złożyło panu ministrowi rolnictwa memorjał w sprawie premjowania wywozu artykułów hodowlanych. Memorjał wskazuje, że eksport produktów zwierzęcych z Polski musi walczyć z bardzo poważnemi trudnościami, wynikającemi zarówno z powodu prohibicyjnej polityki celnej państw, które dotychczas były naszymi głównymi rynkami zbytu na te artykuły, jak i z powodu szerokiego stosowania premji wywozowych przez naszych konkurentów.

Zawieszenie podatku obrotowego od eksportu rolnego

Częściowe zawieszenie podatku obrotowego od eksportu niektórych artykułów rolnych dało bardzo dodatnie wyniki. Korzystanie z tej ulgi jest połączone jednak z uciążliwą formalistyką, bo eksport, zwolniony od podatku, winien być wykazany prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi i ponadto udowodniony deklaracjami celnemi. Ostatni warunek, t. j. przedłożenie deklaracyj celnych wzgl. wywozowych, nie zawsze jest możliwy do wypełnienia, a to dlatego, że deklaracje te, a zwłaszcza wywozowe często w drodze giną, lub też dostają się razem z dokumentami przewozowemi do rąk importera zagranicznego, skąd nie zawsze może je eksporter otrzymać. Ponieważ zaś urzędy celne wzbraniają się wystawić deklarację po przejściu towaru przez granice, względnie dać odpowiednie poświadczenie, eksporter nie ma możności złożenia wymaganego przez władze wymiarowe dowodu eksportu.

Sfery gospodarcze domagają się więc, aby można było udowodnić eksport również innemi dokumentami, t. j. kopjami faktur, kontraktami i t. p.; żądanie to jest tem aktualniejsze, że wedle decyzji Trybunału administracyjnego tego rodzaju udogodnienie przysługuje już eksportowi przemysłowemu.

Przegląd prasy

Zamarła forma, czy żywa treść

Prasa opozycyjna broni się rękami i nogami przeciwko próbom Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem sprowadzenia roli parlamentu do właściwych ram, nazywając te próby zamachem na wolność obywateli. Kwestją tą zajęła się „Gazeta Polska", która, na pytanie postawione wyżej w tytule, odpowiada:

Nie pomogą lamenty pogrobowców minionych wieków, wyznawców przebrzmiałych haseł i zaskorupiałych wierzeń. Przeobrażenia nastąpić muszą, zamarłe formy doktryn nie mogą zdusić żywej treści życia, które musi znaleźć dla siebie ujście mimo stawiane tamy i podtrzymywane barjery. Istota państwa w ciągu wieków uległa zasadniczym przemianom, za nimi podąża rozwój instytucji władzy wykonawczej, musi więc do nich dostosować się i parlament, gdyż taka jest nieodparta prawda i logika życia.

Nowy gabinet we Francji

Nowy gabinet francuski senatora Steega składa się z 3-ch członków radykalnej frakcji senackiej, jednego z niezależnej lewicy, 8 miu deputowanych radykalnych, 5 ciu z radykalnej lewicy, 5-ciu republikanów lewicowych i 2-ch republikanów socjalnych.

Prasa polska i zagraniczna w ten sposób charakteryzuje ten gabinet:

Nowy gabinet, stanowi kombinację związków lewicowych i okaże się żywotnym dopiero wtedy, o ile otrzyma poparcie socjalistów, w przeciwnym razie gabinet może być łatwo obalony przy pierwszem zetknięciu się z izbą.

Zmiana na gorsze

Londyński korespondent amerykańskiego dziennika „The Chicago Daily Tribune" donosi, że w oficjalnem stanowisku Anglji względem Niemiec, zaszła decydująca zmiana na gorsze.

Przyczyna tej zmiany leży w stanowisku Niemiec, wobec komisji rozbrojeniowej. Przewodniczący delegacji brytyjskiej lord Cecil orzekł zupełnie współpracować z hr. Bernsdorffem, ponieważ przyszedł do przekonania, iż Niemcy dążą celowo do rozbicia komisji, ażeby utorować sobie drogę dla swych projektów zbrojeniowych. Anglja przyszła do przekonania, że musi przeciwstawić się dążeniom Niemiec do rewizji planu Younga. Anglja przeciwna jest również rewizjonistycznej propagandzie Niemiec, albowiem zgoda na rewizję granic, pociągnęłaby za sobą rewizję zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, którą Anglja uważa za najlepszą gwarancję przeciwko starciu francusko-niemieckiemu. W rezultacie tego wszystkiego W. Brytanja będzie prawdopodobnie zmuszona wydać oficjalny komunikat, przeciwko nadużywaniu przez Niemcy obecnej propagandy.

Co robić na zimno?

Kiedy człowiekowi zimno — to stara się przedewszystkiem ciepło się okryć. Ciepło. To znaczy oddzielić ciało od zimnego powietrza za pomocą odzieży. Stara się człowiek następnie szybko ruszać. A więc przytupuje, bije się w ręce, albo rękami po plecach. Sprawia, że mięśnie jego trą się o siebie i wytwarzają ciepło. Grube odzież nie wypuszcza tego ciepła i nie daje mu uciec.

Ale jest jeszcze jeden dobry sposób. Jeść cukier. Nie śmiejcie się! Bodaj, że to jest sposób najlepszy. Każdy przecie wie, że człek głodny znacznie szybciej marznie od sytego. Ale jeżeli kto na zimno zje chleba to się nie rozgrzeje. Chleb też daje ciepło, ale nim zacznie dawać — trzeba go strawić, a trawienie trwa kawał czasu. Ale cóż to jest owo trawienie chleba? Otóż nic innego, tylko przestaczanie go na cukier.

Jeżeli tedy na zimno zjemy cukru — to praca żołądka na trawienie — jest prawie żadna. Rozpuszcza się on szybko, przenika do organizmu i zaczyna grzać. Jedna kostka cukru daje dwa razy, a czasem i cztery razy tyle ciepła, co szklanka gorącej herbaty.

Ot i nauka. Jeżeli kto jedzie na noc, zwłaszcza wiosną, jesienią lub zimą — niech zawsze bierze ze sobą kilka kostek cukru. Cukier rozgrzewa i dobrze rozgrzewa. Znacznie lepiej niż wódka, którą czasem można łyknąć po powrocie, gdy człowiek już jest w cieple, której jednak, póki się jest na zimnie, nigdy pić nie należy — bo rozgrzeje na chwilę, a potem studzi.

ZE ŚWIATA

Królowa wdzięku lodyczy

Także i Meksyk posiada swą „Królowę piękności", która tam nosi miano „Królowej słodyczy i wdzięku". Jest nią senorita Teresa de Linda. Jak „słodką" jest owa dziewoja, świadczy fakt, że niedawno zastrzeliła narzeczonego i swe nieślubne dziecko. Obywatele meksykańscy są widocznie litościwi i posiadają miękkie serce, a także szczególną wrażliwość w odniesieniu do urody kobiecej.

Czeki na Bank Angielski pływają po morzu

Statek rybacki wyłowił na morzu Śródziemnem książkę nawigacyjną lotniczki angielskiej miss Spooner, która w czasie swego pierwszego lotu spadła wraz z aeroplanem. W książce znaleziono też czek na Bank Angielski na 410 funtów.

Krótkofalowa stacja nadawcza w Bukareszcie

W Bukareszcie znajduje się krótkofalowa stacja doświadczalna uniwersyteckiego wydziału elektrotechnicznego. Stacja funkcjonuje w środy i soboty wieczorem i nadaje wówczas koncerty z płyt gramofonowych lub też programy stacji nadawczej w Bukareszcie. Długość fali wynosi 21,5 m., moc nadawcza—300 watt.

Operacja bez lekarza

Wyjątkowy wypadek w dziejach chirurgji zaszedł na okręcie zdążającym z Nowego Yorku do Brisbane w Australji. Na pokładzie tym jechał kapitan R. W. Grome z dziewięcioletnim synkiem, któremu podróż morska miała dać nowe siły po świeżo przebytem ostrem zapaleniu płuc. Nagle na pełnem morzu, dziecko znów ciężko zachorowało. Na pokładzie nie było lekarza. Kapitan Grome sam zbadał chłopca, znalazł bliznę, pochodzącą jeszcze z poprzedniej operacji i doszedł w końcu do przekonania, że dziecko cierpi na złośliwy eksudat, jaki się często tworzy po zapaleniu płuc. Niebezpieczeństwo było poważne i nie należało tracić czasu. Kapitan nie namyślał się długo i jakkolwiek nigdy nic z zawodem lekarza nie miał wspólnego, bez narkozy przystąpił do operacji. Zabieg udał się nad wyraz dobrze, tak, że gdy parowiec przybył do Brisbane mały pacjent mógł się już poruszać o własnych siłach.

To jeszcze nic...

„U nas w Meksyku jest tak gorąco" — opowiadał Don Juan de la Capanna—„że ludzie nie mają czem płakać, bo im gruczoły w oczach wysychają". — „To jeszcze nic" — odpowiada na to murzyn Marya Mganda: „U nas, w Afryce jest tak gorąco, że musimy kury karmić lodem, bo inaczej składają jaja już ugotowane na twardo".

Operator filmowy w roli kuglarza

Dwaj angielscy operatorzy filmowi, uzbrojeni we właściwy anglikom upór i aparaty kinematograficzne, przebywali już dłuższy czas w Północnej Laponji, aby utrwalić na swej taśmie tryb życia i obyczaje tamtejszych mieszkańców. Ze względu jednak na niezwykłą podejrzliwość Lapończyków, zadanie to, nie należało bynajmniej do łatwych i operatorzy musieli uciekać się do różnych podstępów, aby przezwyciężyć obawę ich przed objektywem. Dopiero po pokazaniu im kilku sztuk kuglarskich, Lapończycy nabrali nieco zaufania do Anglików, których mieli za lekarzy. W związku z temi, zaczęli się do nich nawet zwracać z prośbą o porady lekarskie. Cóż tu można było począć? Na szczęście Anglicy mieli ze sobą pewną ilość oryginalnych tabletek Aspiriu, znanych powszechnie jako niezawodny środek, przeciwko zażębieniom, influenzie, grypie, reumatyzmowi i t. d. W ten sposób, udało się naszym operatorom filmowym, uśmierzyć cierpienia niejednego Lapończyka i pozyskać szybko ich zupełne zaufanie. Umożliwiło to dokonanie szeregu ciekawych zdjęć, które operatorzy z tryumfem przywieźli do Anglji.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411

Wtorek 16 grudnia

11.40. Przegląd prasy kraj. P.A.T.
11.58. Sygnał czasu z Warsz.
12.10. Muzyka z płyt gram.
13.10. Kom. meteor.
15.00. Kom. gospodarczy.
15.35. „Chwilka lotnicza"
15.50. Odczyt rządowy.
16.15. Program dla dzieci.
16.30. Muzyka z płyt gramof.
17.15. „O Stanisławie Brzozowskim".
17.45. Popul. konc. symf.
18.45. Rozmaitości.
19.10 Giełda rolnicza.
19.25. Płyty gram.
19.35 Pras. dziennik radjowy.
19.55. Płyty gram.
20.00. Feljeton „Orfeusz w piekle XX wieku".
20.30. Koncert Jana Kiepury.
22.15. Płyty gram.
22.50. Kom: meteor., polic., sport.
23.00. Muzyka tan.

Środa 17 grudnia

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.
11.58—12.10. Sygnał czasu z Warsz.
12.10. Muzyka z płyt gramof.
13.10. Kom. meteor.
15.00. Kom. gospodarczy.
15.35 Kom. harcerski.
15.10 Radjokronika.
16.15. Kwadrans dla najmłodszych.
16.45. Muzyka z płyt gramof.
17.15 Odczyt z Wilna.
17.45. Koncert.
18.45. Rozmaitości.
19.25 Płyty gram.
19.35. Pras. dziennik radjowy.
19.55. Płyty gram.
20.00. Kwadrans buchaltera
20.15. Feljeton „Rzeczy najmniejsze".
20.30. Muzyka.
20.45. Kwadrans liter.
21.00. Koncert narodowościowy.
22.30. Kom.: meteorol., polic., sport.
23.00. Muzyka tan.

Jakób Winer i S-ka Lida Suwalska 58 tel. 90.

Poleca wytworną konfekcję damską i męską, **futra** oraz wszelkie materjały manufakturowe.

Nadeszła **tafta, crepe meteor** i inne **jedwabie.**

Po cenach bardzo przystępnych.

1285

Cudze chwalicie - swego nie znacie!

WINA OWOCOWE I MODY

„GENELEGO"

TO SZCZYT DOSKONAŁOŚCI

Do nabycia w handlu win, wódek i towarów kolonjalnych

„EKONOMJA"

Baranowicze, Szeptyckiego 36.

1391

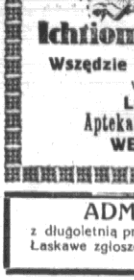

Radością życia jest **Ichtiomentol**

usuwa bowiem wszelkie bóle mięśniowe postrzał, łamania, gościec, bóle reumatyczne szybko i pewnie

Ichtiomentol

Wszędzie do nabycia po 3 zł. za flakon

WYRÓB I SKŁAD WYSYŁKOWY:

Laboratorjum Chemiczne

Aptekarza M-ra Szymona Edelmana

WE LWOWIE, Teatyńska 16

ADMINISTRATOR DÓBR

z długoletnią praktyką dobrze polecony poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Życie Nowogródzkie" pod „ADMINISTRATOR".

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogródku

Dziś i dni następnych

Bałyszcze wielbiciel piękna RAMON NOWARRO oraz milutka RENEE ANDREE w najlepszym dramacie śpiewno dźwiękowym sezonu bieżącego

„POGANIN"

Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 i 9 w sobotę i niedzielę, 7 i 9-ej. Ceny miejsc Loże 50 gr I miejsce 2 zł II miejsce 50 gr III miejsce 1 zł.

Wkrótce „KOBIETA"

Następny program „KRÓL GÓR"

WĘGIEL i KOKS

w hurcie i detalu poleca firma

G. Gubar i S-wie

Baranowicze, ul. Narutowicza 2 tel. 57.

Film Każdy kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód niech poda swój adres i znaczek na odpowiedź. „Empefilm" Kraków Poszukujemy zdolnych, odpowiedzialnych osób celem uruchomienia oddziałów w całej Polsce. 1369-1

Dr. med. J. Stołowicki

powrócił z zagranicy

Choroby **wewnętrzne** (specjalność płuc, odma sztuczna i serca) i dziecięce. Lida, ul. Mackiewicza 51 tel. 8 1342

Unieważnia się zaświadczenie wydane przez gm. Korelicze pow. Nowogródzkiego na imię Nadziei Gocko, zgubione w dniu 2 XII br. 1389

Sprzedaje się dom z placem przy ulicy Piłsudskiego 99. Dowiedzieć się ul. 3 go Maja 18 M. Samit. 1322 2

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Baranowiczach Leon Paderewski zamieszkały w Baranowiczach, przy ul. Narutowicza Nr. 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 3 stycznia 1931 r. o godzinie 10 rano w maj. Gorżelnia gm. Nowa-Mysz odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Ireny Gołębickiej i składających się z inwentarza żywego i martwego i oszacowanych na sumę 1.000 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.

Komornik Sądowy

(—) L. Paderewski

m. Baranowicze, dn. 28 XI. 1930 r. 1403

Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Baranowiczach Leon Paderewski zamieszkały w Baranowiczach przy ul. Narutowicza Nr. 57 na zasadzie art. 1030 ust. 1 post. cyw. ogłasza, że dn. 30 grudnia 1930 r. o godz. 10 rano w Baranowiczach na rynku odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Aleksandra Wepflanda składających się z 1 krowy i 1 konia i oszacowanych na sumę 500 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu licytacji.

Komornik Sądowy

(—) L. Paderewski

m. Baranowicze, dn. 28 XI 1930 r. 1404

REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. 3-go Maja 1. Telefon 75 i 100. Czynne codziennie oprócz niedziel: REDAKCJA od 13-ej do 15-ej i od 18-ej do 24-ej; ADMINISTRACJA od 9-ej do 15-ej i od 18-ej do 19-ej. Redaktor naczelny przyjmuje od 14-ej do 15-ej. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto P. K. O. Nr. 81.287. Drukarnia Wyda. Pow. tel. 99.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz mm., lub jego miejsce szerokość 1 szpalty (układ 6 szpaltowy): przed tekstem 30 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 15 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Poszukiwania pracy za wyraz 5 gr. Fantazyjne i tabelaryczne, bilanse 50% drożej. Dla kooperatyw instytucji społecznych 25% rabatu.

PRENUMERATA: W Nowogródku i odnoszeniem do domu i zawiezieniem wraz z przesyłką zł. 4 zagranicznie — 7.00. Za zmianę adresu 50 groszy

Redaktor i wydawca Mirosław Zdanowicz

Drukarnia Wyda. Pow. z Ograniczoną Rękojmią